

„Pomagamy i Chronimy”

Transkrypcja podcastu

[00:00:06 Podkład Muzyczny, Kobiety Głos] Policjanci i policjantki pomagają i chronią nasze społeczeństwo każdego dnia i każdej nocy. Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, a zawsze pod presją czasu. „Pomagamy i chronimy” to nie tylko motto polskiej Policji, jak mówi rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji - inspektor doktor Mariusz Ciarka.

[00:00:29 insp. Mariusz Ciarka] Pomagamy i chronimy to misja polskiej Policji, a nie PIC, jak kiedyś przedstawiła to jedna z dużych stacji telewizyjnych. Naprawdę, jeżeli byśmy mieli zliczyć, to nie w dziesiątkach, nie w setkach, nie w tysiącach, ale w kilkuset tysiącach, o ile nie w milionach w sytuacji, kiedy polscy policjanci i pracownicy polskiej Policji pomagali, czy chronili naszych obywateli ostatniego roku, a nawet jak pokazały ostatnie miesiące - całego państwa, naszej ukochanej Ojczyzny – Polski, chroniąc również granic, ich suwerenności i nienaruszalności.

[00:01:02 Kobiety Głos] Polscy policjanci codziennie wykonują około szesnastu, do dwudziestu tysięcy interwencji.

[00:01:07 insp. Mariusz Ciarka] Większość z nich ma absolutnie charakter pomocowy. To są różnego rodzaju działania, kiedy konwojujemy do szpitala chorych, kiedy udzielamy pomocy rannym, kiedy wynosimy z pożarów, bo policjanci pierwsi byli na miejscu, kiedy ratujemy ofiary wypadków drogowych, czy kiedy musimy chronić uczestników różnego rodzaju zgromadzeń, manifestacji - przed ich przeciwnikami. To są sytuacje z codziennego dnia polskiego policjanta, polskiej policjantki i pracowników Policji. Dlatego możemy z dumą powiedzieć, że rzeczywiście nasze motto i nasza misja polskiej Policji - „Pomagamy i Chronimy” - jak najbardziej się sprawdza, a my - wszyscy policjanci - możemy być w związku z tym bardzo dumni i jesteśmy dumni.

[00:01:47 Kobiety Głos] Jak mówi naczelnik Wydziału Promocji Policji KGP, młodszy

inspektor Anna Kędzierzawska, policjanci i pracownicy Policji pomaganie mają po prostu we krwi...

[00:01:57 insp. Anna Kędzierzawska] Kilka dni temu zapytałam znajomego policjanta, co sprawia mu szczególną radość. Odpowiedź była krótka: szczęśliwa rodzina, z pasją wykonywana praca i pomaganie innym. I nie jest to odosobniona postawa, bo takich osób w policyjnym środowisku jest bardzo, bardzo dużo.

[00:02:19 Kobiocy Głos] Dlatego też policjanci i pracownicy Policji bardzo chętnie angażują się w bezinteresowne działania, niezależnie od służbowych obowiązków.

[00:02:27 insp. Anna Kędzierzawska] Nieraz jest to wpłata na wybrany cel charytatywny, nieraz wolontariat. Innym razem pomoc sąsiedzka, czy wspieranie lokalnej organizacji pomocowej w zbieraniu artykułów spożywczych, odzieżowych czy artykułów gospodarstwa domowego.

[00:02:42 Kobiocy Głos] Szczególną formą takiej pomocy jest Honorowe Krwiodawstwo, które zdaniem Izabeli Pajdały - Kusińskiej z redakcji Gazety Policyjnej, wpisane jest po prostu w etos policyjnej służby.

[00:02:53 Izabela Pajdała - Kusińska] Policyjnych klubów, takich większych w całej Polsce jest około czterdziestu. Współpracują one z Centrami Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz z Polskim Czerwonym Krzyżem. Bardzo wielu policjantów oddających krew nie jest też zrzeszona w tych klubach, ale tak naprawdę nie ma garnizonu i rejonu bez policyjnych honorowych dawców krwi.

[00:03:20 Kobiocy Głos] Dlaczego honorowe oddawanie krwi jest takie ważne?

[00:03:22 Izabela Pajdała - Kusińska] Wszyscy wiemy przecież, że to taki dar życia, którego nie da się sztucznie wyprodukować, ale nie myśli się o tym często dopóki... dopóty dopóki ktoś z najbliższych lub my sami jej nie potrzebujemy.

[00:03:35 Kobiocy Głos] Przeprowadźmy prosty rachunek...

[00:03:38 Izabela Pajdała - Kusińska] Żeby uzyskać sto litrów krwi potrzebnych jest dwustu dwudziestu dwóch dawców, którzy - każdy z nich oddaje po czterysta pięćdziesiąt mililitrów maksymalnie. I teraz na przykład do jednego przeszczepu

wątroby, lekarz czy szpital musi zabezpieczyć minimum dziesięć litrów krwi, a często więcej.

[00:03:59 Kobiocy Głos] Przeszczepy serca, nerek generują jeszcze większe zapotrzebowanie na krew...

[00:04:04 Izabela Pajdała - Kusińska] Nie mówiąc już o no... takich sytuacjach wypadkowych. Krew tak naprawdę jest potrzebna dwadzieścia cztery godziny przez cały rok.

[00:04:14 Kobiocy Głos] Wielu Honorowych Dawców Krwi w Policji przyłącza się jednocześnie do walki z nowotworami krwi i rejestruje, jako dawcy szpiku kostnego. Jedną z takich osób jest Krzysztof Chrzanowski z redakcji Gazety Policyjnej.

[00:04:26 Krzysztof Chrzanowski] Prawdą jest, że gdy człowiek ma mniej lat, to bardziej myśli, że jest niezniszczalny. Ale gdy rodzą się dzieci i człowiek staje się odpowiedzialny, staje się odpowiedzialny za czyjeś życie, staje się odpowiedzialny nie tylko za samo życie, ale za każdy element tego życia, to w tym momencie zaczyna rozumieć, że pomaganie innym ma wielkie znaczenie, i należy zrobić wszystko co tylko się da, żeby pomóc. Ja dlatego zacząłem oddawać krew. Zrozumiałem, że to jest potrzebne.

[00:04:59 Kobiocy Głos] Do tej pory oddał niemal osiemnaście litrów krwi i podkreśla, że podobnych jemu w Policji jest wielu.

[00:05:06 Krzysztof Chrzanowski] Mnóstwo jest takich policjantów, którzy oddają krew, którzy oddali dużo tej krwi, którzy mają już odznakę pierwszego stopnia na przykład, czyli po oddaniu osiemnastu litrów krwi, czy mają już na przykład medal od Ministra Zdrowia - Zasłużony dla Zdrowia Narodu po oddaniu dwudziestu litrów krwi. Takich jest naprawdę bardzo dużo informacji, jeśli się śledzi oczywiście aktualności na serwisach policyjnych.

[00:05:31 Kobiocy Głos] Na stronie policja.pl regularnie znaleźć także można informacje o innych działaniach policjantów, które wynikają po prostu z potrzeby serca.

[00:05:40 Krzysztof Chrzanowski] Tam mnóstwo jest charytatywnych działań policjantów, takich lokalnych, gdzie policjant nie działa na wielką skalę, tylko regionalnie. Dzielnicowy zebrał na przykład opał dla potrzebującej jakiejś rodziny, czy jakichś starszych osób.

[00:05:58 Kobięcy Głos] W ramach lokalnych działań pomocowych Policji, jak mówi sierżant Anna Krupecka - Krupińska z redakcji Gazety Policyjnej, od września 2020 roku pracownicy i funkcjonariusze Biura Komunikacji Społecznej KGP pomagają powstańcom- podopiecznym Domów Wsparcia dla Powstańców Warszawskich.

[00:06:17 sierż. Anna Krupecka - Krupińska] Wraz z przedstawicielami innych służb mundurowych, pomagamy w dostarczaniu powstańcom ciepłego obiadu i zakupów.

[00:06:24 Kobięcy Głos] Pomoc ta jest niezwykle ważna zwłaszcza ze względu na czas pandemii, który te starsze, tak zasłużone dla Polski osoby, skazał na izolację.

[00:06:33 sierż. Anna Krupecka - Krupińska] Na początku policyjny mundur budził wśród nich zdziwienie, teraz wywołuje pełne wdzięczności uśmiechy. Jest nam ogromnie miło, że możemy pomagać tym wyjątkowym ludziom. Jeździmy do nich zazwyczaj w poniedziałki i piątki, i zawsze spotykamy się z wdzięcznością i życzliwością. Oni po prostu na nas czekają.

[00:06:52 Kobięcy Głos] Pomoc ta nie ogranicza się jedynie do dostarczania posiłków.

[00:06:56 sierż. Anna Krupecka - Krupińska] Podczas tych krótkich wizyt staramy się zawsze zapytać, czy czegoś im nie brakuje, jak się czują. Wiemy, że ta chwila rozmowy jest dla nich bardzo cenna.

[00:07:05 Kobięcy Głos] I jak to bywa najczęściej, taka pomoc nie jest jedynie daniem. W zamian można się czegoś ważnego nauczyć.

[00:07:12 sierż. Anna Krupecka - Krupińska] Osobiście podziwiam ich za energię i radość życia. Kiedy mam gorszy dzień i ciężko mi się do czegokolwiek zabrać, myślę sobie: popatrz na "Sosenkę" - jej energia i radość życia mogłaby obdzielić niejednego dwudziestolatka.

[00:07:28 Kobięcy Głos] Dla Andrzeja Kuczyńskiego z Biura Komunikacji Społecznej

KGP sposobem, w jaki przyłącza się do pomocy potrzebującym, jest sport.

[00:07:36 Andrzej Kuczyński] Ja od dziecka marzyłem, by założyć mundur policjanta.

W szczególności moim marzeniem było zostać komandosem, policyjnym antyterrorystą. I to się spełniło. I pracowałem dwadzieścia kilka lat w Biurze Operacji Antyterrorystycznych, i teraz żyję sportem w polskiej Policji, i dużo zorganizowałem różnego rodzaju imprez sportowo-rekreacyjnych - i piłkarskich, i strzelniczych, i w różnych dyscyplinach. Także nie tylko to, co najbardziej kocham, czyli piłkę nożną, ale też zajmowałem się różnymi dyscyplinami.

[00:08:11 Kobiocy Głos] Większość z tych imprez organizowana jest z celem charytatywnym.

[00:08:15 Andrzej Kuczyński] Zbieraliśmy na różnego rodzaju cele między innymi na Fundację Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach, a także wspomagaliśmy osoby, które w danym momencie po prostu miały problem, i zdrowotny, i finansowy. Także działa się, działa się przez te, można powiedzieć, kilkanaście lat - dużo.

[00:08:35 Kobiocy Głos] Sport, a dokładniej bieganie jest sposobem, w jaki pomaga potrzebującym spora grupa polskich policjantów i pracowników Policji. Jednym z nich jest komisarz Piotr Świstak z Wydziału Prasowo-Informacyjnego Biura Komunikacji Społecznej KGP, który wziął udział w wielu biegach charytatywnych.

[00:08:54 kom. Piotr Świstak] Akcje charytatywne, biegi charytatywne - przede wszystkim zaczęły się od pandemii, ponieważ wiele biegów nie mogło się odbyć, ulicznych. Dlatego wymyślili biegi charytatywne i biegi wirtualne. Odkąd zaczęła się pandemia, tych akcji było około 50. Dużo biegam, w ciągu roku tych biegów jest około 30.

[00:09:18 Kobiocy Głos] Dla niego, jak i dla wielu policjantów, nazwa POLICJA znaczy to samo, co niesienie pomocy.

[00:09:25 kom. Piotr Świstak] Sama nazwa POLICJA, to jest coś wielkiego. Przede wszystkim pomoc drugiej osobie, dbanie o bezpieczeństwo nie tylko swoje, ale

innych osób, niesienie pomocy. Dla mnie to słowo POLICJA, i jest ono bardzo ważne, i bardzo głęboko w moim sercu.

[00:09:41 Kobiocy Głos] Wielu policjantów i pracowników Policji organizuje również licytacje na rzecz potrzebujących. Na przykład dla dzieci chorych na rdzeniowy zanik mięśni, by zebrać fundusze na ich bardzo kosztowne leczenie.

[00:09:54 insp. Anna Kędzierzawska] Zazwyczaj do zebrania są gigantyczne kwoty. Nikt nie jest w stanie zdobyć ich sam, i bez wsparcia ludzi dobrej woli, to jest po prostu niemożliwe.

[00:10:06 Kobiocy Głos] Ta kwota jest przytłaczająca, jak mówi naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP - inspektor pilot Robert Sitek.

[00:10:13 insp. pil. Robert Sitek] To jest około dziewięć i pół miliona złotych, z tego co się tam ostatnio dowiadywałem, bo troszeczkę jesteśmy w to zaangażowani. To jest jeden z najdroższych leków na świecie i sprawa jest tutaj niezbyt skomplikowana: im więcej ludzi będzie w temat zaangażowanych, tym jest większa szansa, że się uda zebrać środki. I w przypadku Zosi się udało.

[00:10:34 Kobiocy Głos] Teraz przyszedł czas na pomoc kolejnemu dziecku, o imieniu Leoś. Jak Leoś został wybrany?

[00:10:40 insp. pil. Robert Sitek] Na stronie jest około dwudziestu nazwisk i chcieliśmy się zaangażować w temat tam, gdzie - tak szczerze - ta zbiórka nie idzie, bo musi być odpowiednio duża grupa ludzi, którzy się zajmują tym tematem, żeby masę było tych wpływów. Na chwilę obecną jest około ponad miliona złotych zebranych na Leona. Grupa się rozszerza. Niemniej jednak, tutaj nie jest problem czasowy, a bardziej z wagą, bo takie dziecko musi przyjąć ten lek, specjalnie skonstruowany pod to dziecko, bo to się wysyła komórki macierzyste, jest robiony genetyczny lek pod konkretne dziecko. I tutaj jest jedno ograniczenie: trzynaście i pół kilograma. Także to jest mało czasu, po prostu.

[00:11:18 Kobiocy Głos] Policijni piloci zaangażowali się więc we wspomaganie aukcji na rzecz Leosia.

[00:11:23 insp. pil. Robert Sitek] Przy pomocy czy jakichś gadżetów naszych, czy typowo takich lotniczych, które sami robimy. Być może jakąś inną formę niebawem obierzemy. Będziemy się starali jakoś tym dzieciakom pomagać.

[00:11:34 Kobiocy Głos] Gorąco zapraszamy naszych słuchaczy i wszystkich ludzi dobrej woli, byście Państwo przyłączyli się do tej akcji.

[00:11:41 insp. pil. Robert Sitek] W imieniu swoim i wszystkich lotników chciałbym bardzo serdecznie zaprosić ludzi, którzy by chcieli, i mieli ochotę pomagać takim dzieciom. Proponuję wejść na stronę siepomaga.pl, i tam już jest grupa dzieci oczekujących na pomoc. My obecnie zbieramy na Leona.

[00:11:57 Kobiocy Głos] Link do tej konkretnej zbiórki na portalu siepomaga.pl znajdziecie państwo w opisie podcastu.

[00:12:03 insp. Anna Kędzierzawska] Mam nadzieję, że ten świąteczny czas otworzy kolejne serca gotowe pomagać i skłoni kolejne osoby do tego, by komuś udzielić realnego wsparcia.

[00:12:15 Kobiocy Głos] Bo przecież społeczeństwo daje nam znać, że darzy zaufaniem i postrzega, jako formację służącą pomocą.

[00:12:21 insp. Mariusz Ciarka] A chyba najlepszym podziękowaniem za naszą pracę, za naszą codzienną robotę, którą wykonujemy są teraz wpływające liczne kartki od dzieci, podziękowania od osób również starszych, czy różnego rodzaju pisma, filmiki, laurki - przygotowywane przez ludzi i rozsyłane do komend Policji w całym kraju, związane z dostrzeżeniem trudu jaki my codziennie wnosimy w ochronę nie tylko Polski, ale także codzienną pomoc każdemu obywatelowi, który mieszka na terenie naszej Ojczyzny.

[00:12:53 Kobiocy Głos] I właśnie ta funkcja pomocowa charakteryzuje polską Policję.

[00:12:58 insp. Mariusz Ciarka] W pierwszej kolejności mamy pomagać, w pierwszej kolejności mamy chronić. Chronić każdego obywatela indywidualnie, Polaków czy jako Obywateli Polski, jako całość, czy wręcz całego naszego państwa. I to powinno

przyświecać każdemu policjantowi. To nie „pan władza”, jak kiedyś się określało, to nie pan ten stróż, który ma władzę i może robić co chce, jak było to w minionej epoce.

[00:13:22 Podkład muzyczny, insp. Mariusz Ciarka] Ale właśnie ten policjant, do którego możemy zwrócić się o każdą pomoc z prośbą o to, aby nam pomógł.

Począwszy od małego dziecka, które boi się przejść na drugą stronę ulicy kończąc na osobach dorosłych, które mogą znaleźć się w trudnej sytuacji i takiej pomocy powinni i mogą oczekiwać od polskich policjantek i policjantów.

[00:13:41 Podkład muzyczny wyciszany]

[00:13:50] Koniec.